

---

Szanowny Panie Wójcie zwracam się z uprzejmą prośbą o zmianę zaplanowanej lokalizacji budowy przystanku na działce nr        w Tychowie        (właścicielem gospodarstwa jestem od grudnia 2010r.).

O zaplanowanej inwestycji dowiedziałem się w dn. 15.12.2015r. , gdy w rowie ku mojemu zdziwieniu, przed swoją posesją spostrzegłem w rowie drenaży. Pragnę nadmienić, że latem 2012r. i wiosną 2013r. moje gospodarstwo zostało podtopione. Wiosną 2013r. o podtopieniu została powiadomiona przeze mnie Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Piotrkowie Trybunalskim, która skierowała do akcji ratowniczej Ochotnicze Straże Pożarne z Czarnocina i Biskupiej Woli. Woda była pompowana z: suteryny, rowu oraz wjazdu do późnych godzin nocnych. Poniosłem szereg szkód. Podczas tych podtopień m. in. ucierpiała elewacja budynku mieszkalnego, została wyrwana płyta betonowa stanowiąca schody od domu i co najgorsze całe podwórko zmieniło swoją geometrię tzn. woda wyżłobiła koryto o głębokości około 50cm i szerokości około 2 metry. Gdyby nie interwencja mojej babci zwierzęta potopiłyby się, ponieważ woda wtargnęła również do budynków gospodarczych. Sytuacja taka miała miejsce ze względu na małą przepustowość rowów po jednej i po drugiej stronie drogi oraz specyficzne ukształtowanie terenu.

Jestem ogromnie zaniepokojony zaplanowaną budową przystanku, w tym krytycznym miejscu, jeśli chodzi o swobodne ujście wody z przed mojej posesji. Ułożenie w tym miejscu dodatkowych drenów będzie stanowiło wg mnie tamę, która będzie zagrażała mojemu bezpieczeństwu, gdyż w tym miejscu nie ma spadku terenu w kierunku odpływu wody.

Aby uświadomić Panu powagę sytuacji i przeżywanych przez nas traum związanych z podtopieniami dołączam zdjęcia, które przedstawiają „opanowaną sytuację”.

Proszę o pomoc w zaistniałej sytuacji.

Z poważaniem

Załączniki:

1. Zdjęcia podtopienia 3 szt.
-